Zbigniew Strus

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Cywilna

Palestra 51/3-4(579-580), 228-234

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

NAJNOWSZE ORZECZNICTWO

Zbigniew Strus

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

I. Prawo materialne

1. PRZEDAWNIENIE ROSZCZEŃ

Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 rozstrzyga zagadnienie prawne przedstawione przez skład siedmiu sędziów: czy dziesięcioletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442 § 1 zd. drugie k.c., zawsze powinien być liczony od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, bez względu na datę powstania czy ujawnienia tej szkody?

Treść uchwały jest już dość dobrze znana. Przypomnijmy zatem, że zgodnie z rozstrzygnięciem „**Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła**".

Projekt zmiany art. 442 k.c. polegającej na przedłużeniu okresu przedawnienia do lat 20 zlikwiduje – jak można przypuszczać – większość sytuacji, w których dochodzi do drastycznej kolizji między bezpieczeństwem prawnym a usprawiedliwionym dobrem poszkodowanego wymagającego ochrony. Dotychczasowy stan prawny uniemożliwia częstokroć naprawienie szkody ujawnionej w wyniku stosowania coraz lepszych metod diagnostycznych po 10 latach od zdarzenia.

2. WŁADZA RODZICIELSKA

Uchwała podjęta w składzie powiększonym (7 sędziów) w dniu 8 marca 2006 r., III CZP 98/05 ma następującą treść: „**Przepis art. 113 § 1 k.r. nie wyłącza udzielenia na podstawie art. 755 § 1 k.p.c. zabezpieczenia przez zakazanie rodzicom niepozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem**".

Wykładnia literalna art. 113 k.r. i o. prowadzi do wyników jednoznacznych: dopóki rodzic nie zostanie pozbawiony władzy rodzicielskiej (§ 1) lub ograniczony w niej (§ 2) nie ma możliwości zakazania mu osobistej styczności z dzieckiem. Powagi tej sytuacji dodaje naturalna treść stosunku rodzicielskiego wyrażona w konstytucji z 1997 r. Art. 48 w ust. 1. proklamuje monopol rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, a w ust. 2 ustanawia ścisłe granice ingerencji sądu w tę wolność i wskazuje cechy (prawomocność) orzeczenia ograniczającego lub pozbawiającego władzy rodzicielskiej. Ponadto art. 9 konwencji ONZ o prawach dziecka z 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.) zobowiązuje państwa do zagwarantowania styczności dziecka z rodzicami. Z drugiej strony duch wszystkich aktów normatywnych regulujących omawianą dziedzinę jest skierowany ku urzeczywistnieniu najgłębiej rozumianego dobra dziecka (por. uzasadnienie wyroku TK z 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, OTK-A 2003/4/32 i cytowane tam piśmiennictwo).

Przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (zwłaszcza art. 109) zawierają dobrą podstawę ingerencji sądu opiekuńczego w razie zagrożenia dobra dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, jednakże w zakresie bezpośredniej styczności z dzieckiem kolizja między art. 109 a 113 k.r. i o. jest wyraźna. Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 18 marca 1968 r., III CZP 70/66 (*wytyczne wymiaru sprawiedliwości*) wyraził zapatrywanie, że prawo do utrzymywania kontaktu z dzieckiem nie zależy od sprawowania władzy rodzicielskiej, skoro do zakazania styczności osobistej konieczne jest specjalne orzeczenie sądu i teza ta była powtarzana później (np. w uchwale z 26 września 1983 r., III CZP 46/83 lub z 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88). Z takiego stanu wnioskowano o niedopuszczalności zakazywania rodzicom styczności z dziećmi przed ograniczeniem ich władzy rodzicielskiej.

Warto też zauważyć uchwałę z 21 października 2005 r., III CZP 75/05 dotyczącą wyłączności sądu rozwodowego również w zakresie orzekania o styczności rodziców z dziećmi, mimo traktowania tego uprawnienia jako odrębnego od władzy rodzicielskiej.

Ostatnio pojawił się nowy argument jurydyczny: udzielenie zabezpieczenia zostało podniesione do rangi odrębnego postępowania, o uniwersalnym zastosowaniu, a dotyczy to również unormowania praw i obowiązków stron lub uczestników na czas trwania postępowania oraz regulacji sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi (art. 755 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 730 § 1 i art. 730^1 § 1 k.p.c.). Dlatego uchylony został art. 443 k.p.c., a wprowadzony art. 445^1 k.p.c. Praktyka dotycząca orzekania o zakazywaniu styczności z dziećmi była jednak nadal rozbieżna, w związku z czym Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały rozstrzygającej relacje między art. 113 § 1 k.r. i o. a przepisem proceduralnym, tj. art. 755 § 1 k.p.c.

3. NABYCIE WŁASNOŚCI RZECZY RUCHOMEJ

Druga z uchwał powiększonego składu z 8 marca 2006 r., sygn. III CZP 105/05 rozstrzyga zagadnienie prawne dotyczące ważnych gospodarczo i społecznie stosunków prawnych związanych z postępem technicznym wymagającym istnienia linii przesyłających materię, energię oraz informacje. Wątpliwości związane ze statusem prawnym liniowych urządzeń technicznych mają również swe uwarunkowania prawnohistoryczne. Pod rządem art. 128 § 1 i 2 k.c. państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa inwestujące w rozbudowę wodociągów, linii energetycznych itp. miały jedynie prawo zarządu, natomiast własność przysługiwała niepodzielnie państwu. Dominacja tej formy własności nie sprzyjała myśleniu dopuszczającemu odmienny niż państwowy status prawnorzeczowy linii przesyło-

wych, a nawet konstrukcja praw rzeczowych ograniczonych (por. art. 285 k.c.) nie była dostosowana do współuprawnień innych podmiotów niż państwo. Idee te urzeczywistniał art. 49 k.c., stanowiący, że wymienione w nim przykładowo urządzenia nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Zmiany ustrojowe na przełomie lat 80/90 ub. wieku nieuchronnie zrodziły pytania o tytuł własności – najpierw do sieci energetycznych. Trybunał Konstytucyjny w uchwale z 4 grudnia 1991 r., W 4/91 wyjaśnił, że urządzenia wymienione w art. 49 k.c., z chwilą ich połączenia z przedsiębiorstwem (*zakładem*) stają się przedmiotem własności osoby, która jest właścicielem przedsiębiorstwa, a podstawę prawną przejścia własności stanowi art. 191 k.c. – stosowany odpowiednio (*mutatis mutandis*). Mimo rozszerzającej interpretacji art. 191 k.c., regulującego przecież skutki akcesji rzeczy ruchomej z nieruchomością, a nie z przedsiębiorstwem w znaczeniu przedmiotowym, pogląd ten upowszechnił się (por. orzeczenia S N: z 23 czerwca 1993 r. – I CRN 72/93, z 20 września 2000 r. – I CKN 608/99, z 13 stycznia 1995 r. – III CZP 169/94 lub NSA z 7 października 1999 r. – I SA 2082/98, z 9 listopada 2000 r. – I SA 1451/99.

Odmienny kierunek bierze początek w wyrokach SN z 26 lutego 2003 r. – II CK 40/02 i 13 maja 2004 r. – III SK 39/04. Opiera się na stwierdzeniu, że art. 49 k.c. określa jedynie granice między częściami składowymi nieruchomości nienależącej do przedsiębiorstwa a jego składnikami (siecią należącą do przedsiębiorstwa), nie reguluje natomiast tytułu własności do tej sieci.

Dostrzeżona rozbieżność w orzecznictwie, w istocie oznaczająca dokonującą się zmianę wykładni art. 49 k.c., spowodowała słuszne wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o podjęcie uchwały tzw. abstrakcyjnej.

Uchwała wymieniona na wstępie zawiera odpowiedź przeczącą: „**Przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa**".

4. ZASIEDZENIE NIERUCHOMOŚCI

Uchwała składu siedmiu sędziów z 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05 rozstrzyga pytanie o bieg terminu zasiedzenia nieruchomości będącej przed 1 październikiem 1990 r. „epizodycznie" własnością państwa. Oto jej treść: „**Jeżeli nieruchomość państwowa znajdująca się w samoistnym posiadaniu osoby niebędącej właścicielem została w okresie obowiązywania regulacji wyłączającej nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowych zbyta na rzecz osoby fizycznej, zasiedzenie biegnie od dnia utraty przez nieruchomość statusu przedmiotu własności państwowej; termin zasiedzenia ulega jednak skróceniu o czas, w którym nieruchomość była własnością państwową, lecz nie więcej niż o połowę**".

Cytowana uchwała uzupełnia wykładnię art. 10 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny, zastosowaną w uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2002 r., sygn. III CZP 72/01, OSNC 2002, z. 9, poz. 107, stwierdzającą, że okresu posiadania przed wejściem w życie przepisów wyłączających zasiedzenie nieruchomości państwowych nie dolicza się do okresu, o który skraca się termin zasiedzenia nieruchomości państwowej, ani nie uwzględnia przy ustalaniu czasu posiadania niezbędnego do zasiedzenia takiej nieruchomości [art. 10 ustawy z 28 lipca 1990 r. (...)].

5. CESJA WIERZYTELNOŚCI I FAKTORING

Na tle umowy faktoringu warto zauważyć wyrok SN z 13 grudnia 2005 r., IV CK (286/05, M.Prawn. 2006, nr 1) zawierający następującą tezę:

Podejmowanie przez dłużnika czynności mających na celu unieważnienie cesji nie ma wpływu na skuteczność zawartej uprzednio umowy faktoringu. Cesjonariusz nabywa bowiem określone prawa w momencie zawarcia umowy.

6. UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

Kwalifikacja poszkodowanego jako osoby trzeciej wobec sprawcy szkody ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej (art. 822 k.c.) nie zawsze jest zabiegiem prostym. Sąd Najwyższy rozstrzygał już zakres tego pojęcia odnośnie do współposiadaczy pojazdu, małżonków, wspólników spółki cywilnej.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy członek wspólnoty mieszkaniowej jest osobą trzecią w stosunku do tejże wspólnoty, ograniczając pytanie do szkody wyrządzonej nienależytym wykonywaniem zarządu.

Oto treść uchwały z 28 lutego 2006 r., III CZP 5/06: „**Członek wspólnoty mieszkaniowej jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. w sytuacji, gdy za poniesioną przez niego szkodę odpowiada wspólnota z tytułu nienależytego wykonania zarządu nad nieruchomością wspólną**".

II. Postępowanie cywilne

1. W trzech postanowieniach wydanych w składzie siedmiu sędziów: z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/06, z 24 lutego 2006 r. – III CZP 91/05 oraz III CZP 95/05 **odmówiono podjęcia uchwały** rozstrzygającej następujące zagadnienia prawne przedstawione przez Rzecznika Ubezpieczonych, w kolejności odpowiadającej sygnaturom:

1) czy należności zasądzone na podstawie art. 46 § 1 i 2, art. 47 § 3 oraz art. 49 § 1 k.k., w związku z art. 39 pkt 5, 6 i 7 k.k. od posiadacza pojazdu mechanicznego, bądź kierującego pojazdem, podlegają zaspokojeniu przez ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych;

2) czy na podstawie przepisów art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w związku z art. 361 i 363 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń, wypłacając odszkodowanie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, może:

1. pomniejszyć je o różnicę między wartością nowych części potrzebnych do jego naprawy a wartością wynikającą ze stopnia ich zużycia, tzw. amortyzację, urealnienie wartości części czy merkantylny ubytek wartości,

2. ograniczyć poszkodowanym prawo do wyboru rodzaju części zamiennych potrzebnych do naprawy pojazdu;

3) czy na podstawie przepisu art. 363 § 1 k.c. za nadmierne trudności lub koszty przywrócenia do stanu poprzedniego można uznać koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, który jest niższy od 100% jego wartości.

Pytania Rzecznika Ubezpieczonych dotyczyły sfery ważnej dla praktyki, zwracały bowiem uwagę na skomplikowaną grę interesów producentów aut, poszkodowanych i ubezpieczycieli. Pierwsi poprzez tzw. porozumienia wertykalne starają się utrzymywać wysoki

poziom cen napraw, np. zastrzegając w umowach gwarancyjnych stosowanie tylko części oryginalnych. Porozumienia te, mimo deklarowanej swobody konkurencji w gospodarce rynkowej, tylko w części mogą być uznawane za bezskuteczne, jako oparte na klauzulach niedozwolonych [por. rozporządzenia Komisji (WE) nr 1400/2002 z 31 lipca 2002 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w przemyśle motoryzacyjnym (Dz.U. UE L z 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementujące je rozporządzenie Rady Ministrów z 28 stycznia 2003 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję – Dz.U. Nr 38, poz. 329].

Ubezpieczyciele dążą do rozszerzania rynku części porównywalnych, tj. wykonanych wg tej samej specyfikacji, co części oryginalne, lecz nieoznaczonych znakami producenta wyrobu końcowego, motywując to również troską o obniżenie składek (poprawa konkurencyjności!).

Poszkodowani dążą do utrzymania praktyki finansowania pełnych kosztów naprawy przez ubezpieczyciela OC, bez względu na wiek i stan auta, oraz zastąpienia części zużytych częściami nowymi, dla pewności oznaczonymi znakami producenta wyrobu finalnego, broniąc się pryncypialnie przed obciążaniem kosztami naprawy zawinionymi przez sprawcę. W takim stanie ubezpieczyciele podnoszą zarzut nieuzasadnionego bogacenia się, jeżeli ten sam efekt użytkowy, estetyczny i bezpieczeństwo można osiągnąć w stosunku do niektórych aut również w razie użycia części porównywalnych, a nawet używanych, lecz pełnowartościowych. W pewnych wypadkach ubezpieczyciele broniąc swojego interesu domagają się partycypacji poszkodowanego w cenie części i materiałów, jeżeli przez użycie nowych części nastąpił wzrost wartości pojazdu. Praktyka wykazuje, że w razie naprawy aut objętych gwarancją sygnalizowane wyżej spory nie występują.

Przyczyny odmowy podjęcia uchwał tkwiły zarówno w treści wniosków, jak i w zmianach stanu prawnego po złożeniu wniosków przez Rzecznika. Aby je zrozumieć, trzeba wpierw wspomnieć o źródłach normatywnych uprawnienia Rzecznika Ubezpieczonych do przedstawiania zagadnień prawnych Sądowi Najwyższemu.

Ustawa o Sądzie Najwyższym określa je w art. 60 § 1 i 2, wskazując trzy uprawnione podmioty, tj. Pierwszego Prezesa SN, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Rzecznika Ubezpieczonych. Podstawę wniosku określa się wąsko – jako ujawnienie rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych i Sądu Najwyższego. Ustawodawca rozszerzył jednak w art. 28 ustawy z 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153) kompetencje Rzecznika Ubezpieczonych o uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem, o którym była wyżej mowa, w razie ujawnienia przepisów prawnych budzących wątpliwości, lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie. Przepis ten miał krótki żywot i utracił moc w dniu 17 sierpnia 2005 r. Nie rozstrzygając pytania, czy *casus* nieprzemyślanej legislacji tkwił w uchwaleniu, czy w uchyleniu przepisu, trzeba stwierdzić, że wywołała ona pewną konfuzję. Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z 24 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005, z. 7–8, poz. 146, wyjaśnił, że zagadnienie na wskazanych podstawach może być przedstawione do rozstrzygnięcia, a nie do uzupełnienia, co oznacza, że wnioskodawca (Rzecznik Ubezpieczonych) winien sprecyzować podstawę wątpliwości. Pytanie do uzupełnienia pozostawia bowiem odpowiadającemu całkowitą swobodę, pozwalając także na dalekie wykroczenie poza zakres czynionych przez pytającego założeń.

W postanowieniu wydanym w składzie siedmiu sędziów z 15 stycznia 2003 r., III UZP 10/02 („Wokanda" 2003, nr 12, poz. 29) wyjaśniono następstwa uchylenia przepisu upoważniającego do przedstawienia zagadnienia prawnego, jako brak przesłanek do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy. Wniosek taki uzasadniony został proceduralnym charakterem art. 28 i zasadą postępowania – bezzwłocznego działania nowej ustawy (art. XV § 1 przep. wpr. k.p.c.). Pogląd ten był zgodny ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały z 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00 – OSNC 2001, z. 4, poz. 53.

Dlatego składy orzekajace we wszystkich wskazanych na początku postanowieniach uznały, że podjęcie uchwały po utracie mocy art. 28 jest niedopuszczalne.

Poza tym zagadnienia przedstawione przez Rzecznika, w sprawie III CZP 91/05, wyraźnie miały charakter „do uzupełnienia" i wymagały wielowariantowych rekonstrukcji stanu faktycznego.

Wydaje się, że kształtująca się praktyka dopiero w przyszłości doprowadzi do skrystalizowania się zagadnień prawnych na tle likwidacji szkód z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, uwzględniających rozwój motoryzacji i potrzebę przeciwdziałania zjawisku stałego wzrostu kosztów ubezpieczenia OC, natomiast w obecnym stanie Rzecznik Ubezpieczonych spełni swoją funkcję przede wszystkim przez obserwację prawomocnych wyroków wydawanych na tle umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i wnoszenie o podjęcie uchwał w miarę ujawniających się rozbieżności w orzecznictwie.

2. SKARGA O STWIERDZENIE NIEZGODNOŚCI Z PRAWEM PRAWOMOCNEGO ORZECZENIA

Przedmiotem postanowienia z 31 stycznia 2006 r., IV CNP 38/05 była wykładnia art. 424^5 § 1 pkt 4 k.p.c. zawierającego wymaganie uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy. Nie ma wątpliwości, że § 1 zawiera istotne wymagania formalne, których spełnienie otwiera drogę do dalszego etapu badania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, m.in. negatywnej przesłanki wymienionej w art. 424^9 k.p.c., tj. oczywistej bezzasadności. Sąd Najwyższy uznał, że stwierdzenie, iż wyrok w zakresie oddalającym powództwo wyrządził szkodę, nawet poparte arytmetycznym wyliczeniem jej wysokości jako różnicy między kwotą zasądzoną w pierwszej instancji a kwotą zasądzoną (po obniżeniu) przez sąd odwoławczy, nie spełnia omawianego wymagania. Gdyby „przegranie" sprawy z powództwa o zapłatę było wystarczającym argumentem dla wykazania prawdopodobieństwa wyrządzenia szkody przez wydanie zaskarżonego wyroku, wymaganie zawarte w punkcie 4 utraciłoby znaczenie, a nadzwyczajna konstrukcja dochodzenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem orzeczenia stałaby się powszechnym środkiem zaskarżenia prawomocnych wyroków, w których nie przysługuje skarga kasacyjna i brak podstaw nadzwyczajnych do ich zmiany.

3. ZAŻALENIE

Odpowiednie stosowanie przepisów o postępowaniu apelacyjnym do postępowania toczącego się na skutek zażalenia (art. 297 § 2 k.p.c.) skłoniło sąd odwoławczy do sformułowania następującego zagadnienia prawnego: a) czy w myśl zasady wynikającej z treści art. 397 § 2 k.p.c. do zażaleń sporządzonych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, a niespełniajacych wymagań w zakresie

– wskazania zaskarżonego postanowienia (zarządzenia),

– sformułowania wniosku o zmianę lub uchylenie postanowienia (zarządzenia),

– zwięzłego uzasadnienia zażalenia
stosuje się odpowiednio art. 370^1 k.p.c.,

b) w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi w przedmiocie zagadnienia opisanego w pkt a, czy sąd II instancji obowiązany jest zawiadamiać właściwy organ samorządu zawodowego o dostrzeżonych uchybieniach?

Podjęta 22 lutego 2006 r. uchwała III CZP 6/06 ma następujące brzmienie:

„**Zażalenie sporządzone przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niezawierające wskazania zaskarżonego postanowienia, wniosku o jego zmianę lub uchylenie albo uzasadnienia (art. 394 § 3 k.p.c.), podlega odrzuceniu bez wzywania do usunięcia tych braków (art. 370^1 w związku z art. 397 2 k.p.c.); odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie**".

4. BANKOWY TYTUŁ WYKONAWCZY

W uchwale z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC 2005, z. 6, poz. 98 negatywnie rozstrzygnięta została kwestia nadania klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności niebędącego bankiem. W sprawie III CZP 129/05 Sąd Okręgowy pytał, czy można ją nadać na rzecz banku powstałego w wyniku połączenia z innym bankiem, który wystawił wymieniony tytuł egzekucyjny. W tym wypadku uchwała z 22 lutego 2006 r. była pozytywna: „**W razie połączenia banków można nadać bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przez bank przejmowany klauzulę wykonalności na rzecz banku przejmującego (art. 788 § 1 k.p.c.)**".

5. EGZEKUCJA Z NIERUCHOMOŚCI

Uchwała z 10 lutego 2006 r., III CZP 127/05 rozstrzyga wątpliwości co do treści postanowienia o przysądzeniu własności i tytule do wprowadzenia nabywcy w posiadanie. Sąd Najwyższy podjął uchwałę następującą: „**Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności stanowi z mocy art. 999 § 1 k.p.c. tytuł egzekucyjny do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości przeciwko niewymienionemu w tym tytule dłużnikowi egzekwowanemu. Wykonanie wynikające z takiego postanowienia obowiązku wydania nieruchomości nabywcy następuje po nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu**".

Obowiązek uzyskania klauzuli wykonalności w praktyce nie był kwestionowany, natomiast uchwała nie rozstrzyga wprost, czy w treści postanowienia o przysądzeniu własności winno znaleźć się orzeczenie o obowiązku wydania nieruchomości przez dłużnika egzekwowanego. Należy zatem sięgnąć do uzasadnienia uchwały, również w celu odtworzenia stanu sprawy określonej w komparacji jako sprawa o wydanie nieruchomości.

6. *ACTIO PAULIANA* A UPADŁOŚĆ LIKWIDACYJNA

Uchwała z 10 lutego 2006 r. III CZP 2/06 w następujący sposób rozstrzyga skutki zderzenia się powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną z ogłoszeniem upadłości strony pozwanej:

„**Jeżeli w toku postępowania w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną nastąpi ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku strony pozwanej, postępowanie podlega zawieszeniu na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., gdy przedmiot korzyści majątkowej uzyskanej przez upadłego w wyniku kwestionowanej czynności wchodzi w skład masy upadłości**".